

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 09 listopada 2015r.**

**Sąd Rejonowy w Łomży II Wydział Karny** w składzie:

**Przewodniczący: SSR Joanna Modzelewska**

**Protokolant: Małgorzata Dębowska**

w obecności Prokuratora Stanisława Paszkowskiego

po rozpoznaniu w dniach 11.06.2015r, 16.06.2015r, 27.10.2015r

sprawy **S. S.**

urodzonego (...) w G. Rosja

syna R. i E. zd. S.

oskarżonego o to, że w dniu 3.11.2014r w Ł. woj. (...) na drodze publicznej na ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki C. (...) nr rej (...) nie udzielił pierwszeństwa na przejściu dla pieszych wchodzącej z prawej strony na to przejście J. W. w wyniku czego potrafił ją, powodując u niej obrażenia ciała w postaci złamania kręgosłupa piersiowego, złamania nosa w połowie długości, złamania prawego łuku żebrowego, złamania wszystkich żeber po stronie lewej i po stronie prawej, stłuczenia nerki lewej i prawej oraz złamania podudzia prawego, co było przyczyną jej zejścia śmiertelnego w Szpitalu Wojewódzkim w Ł.

tj. o czyn z art. 177§2kk

I. Oskarżonego **S. S.** uznaje za winnego tego, że w dniu 3.11.2014r w Ł. woj. (...) na drodze publicznej na ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki C. (...) nr rej (...) nie zachowując należytej ostrożności i w sposób niewłaściwy obserwując drogę, nie dostrzegając znajdującej się na przejściu dla pieszych J. W. przechodzącej przez to przejście z lewej strony na prawą, nie udzielił jej pierwszeństwa w wyniku czego potrafił ją powodując u niej obrażenia ciała w postaci złamania kręgosłupa piersiowego, złamania nosa w połowie długości, złamania prawego łuku żebrowego, złamania wszystkich żeber po stronie lewej i po stronie prawej, stłuczenia nerki lewej i prawej oraz złamania podudzia prawego, co było przyczyną jej zejścia śmiertelnego tj. czynu z art.177§2dkk w zw. z art.4§1kk i za to z mocy art.177§2dkk w zw. z art.4§1kk skazuje i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na zasadzie art.69§1i2dkk, art.70§2dkk w zw. z art.4§1kk warunkowo zawiesza oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 4 (czterech) lat.

III. Na mocy art.42§2dkk w zw. z art.4§1kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat.

IV. Na podstawie art.63§2dkk w zw. z art.4§1kk na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 03.11.2014r.

V. Zasądza od oskarżonego S. S. na rzecz oskarżycielki posiłkowej D. K. (1) (...) (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

VI. Zasądza od oskarżonego kwotę 300zł tytułem opłaty na rzecz Skarbu Państwa i obciąża go kosztami procesu.

sygn. akt II K 127/15

## UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 03.11.2014r. kilkanaście minut po godzinie 17.00, 19 – letni S. S. jechał samochodem marki C. (...) nr. rej. (...) w Ł. ulicą (...) w kierunku centrum miasta. Po pokonaniu ronda wyjechał na prosty jej odcinek, poruszając się z prędkością zapewne nie przekraczającą prędkości dozwolonej na tym odcinku tj. 50km/h. Ten odcinek jezdni oświetlony był w sposób dostateczny światłami latarni ulicznych, zaś na chodnikach, jak i na ulicy odbywał się niewielki ruch pieszych, jak też brak jest dowodów aby jechały jakiegokolwiek inne pojazdy. Oskarżony kontynuując dalszą jazdę, w sposób nienależyty obserwował drogę przed pojazdem i nie dostrzegł zbliżając się do usytuowanego w połowie odcinka ul. (...), ograniczonego dwoma skrzyżowaniami typu rondo, że na tym przejściu znajduje się piesza J. W., która z racji wieku i poruszania się o kuli, wolnym krokiem przekraczała tą jezdnię z lewej strony na prawą, patrząc z kierunku ruchu oskarżonego. Pomimo jej poruszania się po przejściu i wejściu na pas ruchu oskarżonego, ów nie zatrzymał się przed przejściem, ani też nie podjął skutecznego manewru hamowania, a jedynie zapewne niewielkie odbicie w prawo, dlatego też doszło do jej potrącenia na tym przejściu poprzez centralne uderzenie w pieszą w jej prawy bok przodem pojazdu. Po powyższym uderzeniu poszkodowana wpadła na nadwozie, zaś po krótkim transportowaniu jej ciała na masce, została odrzucona do przodu i upadła na jezdnię. W wyniku powyższego J. W. doznała szeregu obrażeń w postaci złamania kręgosłupa piersiowego, złamania nosa w połowie długości, złamania prawego łuku żebrowego, złamania wszystkich żeber po stronie lewej i po stronie prawej, stłuczenia nerki lewej i prawej oraz złamania podudzia prawego. Po uderzeniu w pieszą oskarżony zatrzymał się i udał się w kierunku poszkodowanej. Słyszac odgłos uderzenia, idąca chodnikiem ul. (...) po prawej stronie (patrząc z kierunku ruchu oskarżonego) świadek A. P. (1), z zawodu lekarz, szybko skierowała się na miejsce wypadku, podejmując czynności ratownicze. O wypadku powiadomione zostały służby ratownicze. Pomimo podjętych działań ratowniczych, pokrzywdzona J. W. na skutek doznanych obrażeń zmarła w Szpitalu Wojewódzkim w Ł.. W chwili wypadku oskarżony był trzeźwy, zaś jego samochód w pełni sprawny technicznie.

Oskarżony S. S. nie był karany sędownie. W swoim środowisku posiada bardzo dobrą opinię.

Powyższe ustalono w oparciu o:

częściowo wyjaśnienia oskarżonego S. S. (k. 30 – 31, 285odwr. – 286, 289), zeznania świadków J. S. (k. 111, 286odwr. – 287), A. P. (1) (k. 35 – 36, 287 – 288), M. B. (k. 179, 288), D. K. (1) (k. 362 – 362odwr.) a nadto notatki urzędowe (k. 1 - 4, 14, 37), protokół użycia alkometru (k. 5), protokół oględzin (k. 7 – 10), materiał poglądowy (k. 18, 54 - 64, 115 - 120, 141), protokół okazania (k. 19 – 20), dane osobowe oskarżonego (k. 40 - 43, 45 - 48, 52, 79, 90), wyniki badań histopatologicznych (k. 77), protokół oględzin wraz z opinią biegłego (k. 78 – 88), szkic sytuacyjny (k. 114), pokwitowanie (k. 136), protokół oględzin (k. 140), opinię z zakresu wypadków drogowych (k. 149 – 152), pismo Pogotowia Ratunkowego w Ł. (k. 170), protokół odtworzenia nagrania (k. 172 – 173), opinię z zakresu ruchu drogowego (k. 180 – 193), odpis skrócony aktu małżeństwa (k. 281), opinię dot. oskarżonego (k. 282), zaświadczenie (k. 283), dokumentację medyczną złożoną przez oskarżonego (k. 294 – 298), pismo dot. leczenia oskarżonego z Prywatnej Praktyki Lekarskiej (k. 314 -315), opinię biegłych (k. 324 – 337).

Oskarżony S. S. przez cały tok niniejszego postępowania nie był konsekwentny zarówno co do sprawstwa przypisywanego mu czynu, jak też i jego okoliczności.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego na etapie śledztwa (k. 30 – 31) twierdził, że do potrącenia pieszej doszło poza przejściem dla pieszych, w odległości 15 – 20 metrów od przejścia. Wskazywał, że bezpośrednio przed wypadkiem jechał z prędkością rzędu 30km/h, gdyż wyjeżdżał z jednego ronda i jechał w kierunku drugiego, a z uwagi na to, że na przejściu nie było przechodzących, kontynuował jazdę. Kiedy przejeżdżał przez to przejście na jezdnię wyszła kobieta z laską w rękę, próbował ją ominąć odbijając w prawo, ale doszło do jej potrącenia, gdyż była zbyt blisko.

W wyjaśnieniach składanych w początkowej postępowania przed Sądem (k. 285odwr – 286) nie przyznał się do stawianego mu zarzutu i nadal wskazywał, że do potrącenia pieszej doszło poza przejściem dla pieszych, sugerując iż prawdopodobnie było to na skutek jej wtargnięcia na jezdnię. Odpowiadając na pytania obrońcy twierdził, że na przedmiotowej ulicy w momencie wypadku nie paliły się latarnie, on jechał dość wolno (rzędu 30 – 40km/h). Widząc, że na przejściu dla pieszych nie ma nikogo, kontynuował jazdę. Jak mijał to przejście bezpośrednio za nim doszło do uderzenia. Twierdził, że w momencie w którym zauważył poszkodowaną próbował ją ominąć odbijając kierownicą w lewo, ale ta kobieta już leżała.

Po przesłuchaniu świadków i dopuszczeniu dowodów zawnioskowanych w akcie oskarżenia, oskarżony zmienił częściowo swoje wyjaśnienia (k.289) i stwierdził, że po przemyśleniu przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, gdyż zarówno sam wypadek, jak i postępowanie przed Sądem jest dla niego wielkim obciążeniem psychicznym, na które nie ma siły, chciałyby więc przyjąć karę.

### ***Sąd zważył co następuje:***

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego S. S. w tym zakresie, kiedy uznaje sprawstwo przedmiotowego wypadku, zasługują co do zasady na wiarę. Natomiast jego wyjaśnienia, w których kwestionuje powyższe i opisuje odmienne od ustalonych okoliczności w jakich doszło do potrącenia pieszej, w istotnym zakresie na taką wiarę nie zasługują. Te ostatnie, zdaniem Sądu stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony, nie mającą oparcia zarówno w przeprowadzonych dowodach, jak i obowiązującym porządku prawnym.

Nie budzi wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie najistotniejszymi dowodami wskazującymi na sprawstwo oskarżonego są opinie biegłych, a w szczególności kompleksowa opinia zespołu biegłych tj. dr. M. D. i inż. A. B. (1) (k. 324 – 337), jak też częściowo opinia inż. R. S. (1) (k. 180 – 193). Ważnymi dowodami są też dowody z postaci oględzin miejsca wypadku (k. 9 - 10), materiał pogładowy (k. 54 – 64, 115 - 120), jak też oględziny pojazdu (k. 7 – 8), szkic sytuacyjny (k. 114) oraz efekty badań dot. sprawności pojazdu oskarżonego (opinia k. 149 – 152). Opinie te, w powiązaniu z treścią zeznań świadka A. P. (1) w sposób jednoznaczny wskazują, że wbrew twierdzeniom oskarżonego, piesza J. W. przechodziła z lewej strony jezdni na prawą, czyli do jej potrącenia doszło po pokonaniu przez nią lewego pasa ruchu. Powyższe ustalenia wynikają nie tylko z faktu, iż piesza nie mogła wejść z prawej strony chodnika, po którym szła A. P., a która jednoznacznie stwierdziła, iż nie widziała na nim żadnych innych osób (k. 35 – 36, 287 – 288), ale również ustalenia biegłego z zakresu medycyny sądowej dr. M. D. odnośnie mechanizmu powstania doznanych przez pokrzywdzoną obrażeń ciała, zlokalizowanych głównie z prawej strony. Biegła M. D. bez jakichkolwiek wątpliwości (k. 333, 336) określiła, że J. J. W. została uderzona z boku, nieco z tyłu z prawej strony w momencie, gdy była w pozycji pionowej z obciążoną kończyną prawą. Analiza ujawnionych na miejscu wypadku śladów, pomimo iż nie znaleziono śladów hamowania czy blokowania kół, jak też pomimo zebrania przez oskarżonego jeszcze przed przybyciem policji części rzeczy pokrzywdzonej leżących na jezdni, pozwoliła na ustalenie miejsca potrącenia. Dwaj opiniujący w tym zakresie biegli z zakresu ruchu drogowego tj. biegły inż. A. B. (k. 333 – 334, 336) i biegły inż. R. S. (k. 183, 186 – 187) jednoznacznie stwierdzili, że do potrącenia pokrzywdzonej doszło na przejściu dla pieszych, zaś dodatkowo A. B. określił, że piesza znajdowała się jedynie 2 – 2,2m od prawej krawędzi jezdni. Żaden z biegłych w tym zakresie nie miał jakichkolwiek wątpliwości, zaś swoje wywody opierali m. in. na ustaleniach dot. miejsca usytuowania przedmiotów należących do J. J. W. tj. leżących na jezdni kromek chleba. Biegły A. B. wskazał, iż w wyniku impulsu uderzenia, owe kromki przemieściły się z ukierunkowaniem na prawo (gdyż oskarżony wykonał niewielki manewr obronny skrętu w prawo), stąd też impuls uderzenia musiał być kilka metrów wcześniej (k.337). Również i R. S. (k. 189 – 190) swoje twierdzenia o miejscu potrącenia opiera o analizę śladów a bardziej przedmiotów ujawnionych na jezdni tj. rozrzuconych kromek chleba, kuli, portmonetki, należących do

pokrzywdzonej. On również wskazuje, iż odrzut ich powstał na skutek uderzenia przez pojazd w ruchu, zgodnie z prawami fizyki. Obaj biegli z zakresu ruchu drogowego zgodnie ustalili, że przed wypadkiem oskarżony poruszał się z prędkością nie przekraczającą prędkości dozwolonej (50km/h). Biegły B. określił też prędkość kolizyjną na 42km/h (k. 332). Obaj zgodnie wskazywali, że oskarżony miał możliwość uniknięcia wypadku obserwując w sposób należyty jezdnię, gdyż pokrzywdzona poruszała się dość wolno i miał możliwość zaobserwowania jej wejścia na jezdnię, a już tym bardziej i przemieszczania się jej po przejściu dla pieszych początkowo po pasie lewym, aż na jego pas ruchu (k. 189 - 190 – biegły S., k. 335 – 336 – biegły B.).

W oparciu o powyższe dowody w sposób oczywisty, pomimo tego, iż nikt nie widział w całości przebiegu wypadku, można w sposób bezsporny odtworzyć jego przebieg, a co za tym idzie móc krytycznie ustosunkować się do wyjaśnień oskarżonego i prezentowanych w nich nie adekwatnych do rzeczywistych okoliczności przedmiotowego wypadku.

Tak jak to zostało już podniesione wyżej, w oparciu o twierdzenia zawarte w zeznaniach świadka A. P. (1) (k. 35 – 36, 287 – 288) jednoznacznie wynika, że nie jest możliwym aby jak twierdził oskarżony, pokrzywdzona J. J. W. wkroczyła na jezdnię z prawego chodnika, gdyż idąc tą samą stroną w kierunku centrum nie widziała na nim żadnej innej osoby. Powyższe potwierdzają ustalenia biegłych oparte również o ujawnione ma miejscu wypadku rozrzucone kromki chleba, jak też kule i inne przedmioty osobiste pokrzywdzonej (patrz szkic sytuacyjny k. 114, szkic z opinii k. 334). Tym samym mało wiarygodnym, a wręcz niemożliwym są twierdzenia oskarżonego, że J. J. W. weszła bezpośrednio pod jego samochód z prawej strony jezdni i to poza przejściem dla pieszych. Takie wyjaśnienia nie wytrzymują też konfrontacji z poczynionymi przez biegłych z zakresu ruchu drogowego jednoznacznymi ustaleniami, opartymi na dowodach bezwzględnych, jak i na posiadanej przez nich wiedzy fachowej.

Oceniając powyższe opinie biegłych z zakresu ruchu drogowego ( w tym jedna była opinią zespołową wraz z dr.M. D.) stwierdzić należy, że zasługują one w pełni na uwzględnienie. Biegli bowiem w sposób jasny i przekonujący uzasadnili poczynione ustalenia i wynikające z nich wnioski, stąd też dają one pełną możliwość czynienia ustaleń w sprawie, jak też wydania prawidłowego rozstrzygnięcia. Mając też na uwadze całokształt przytoczonych powyżej okoliczności, Sąd uznał obie opinie za rzetelne, w pełni wyczerpujące i spełniające wymogi wiedzy, a tym samym stanowiące pełnowartościowy dowód w sprawie.

Bezspornym jest w świetle wyników sekcji zwłok, opinii biegłego K. D., przeprowadzającego tą sekcję zwłok i ustalającego przyczyny J. W. (k. 77 – 88), że przyczyną jej zgonu był uraz wielonarządowy, zwłaszcza klatki piersiowej ze złamaniem żeber, stłuczeniem płuca prawego, złamaniem kręgosłupa piersiowego i stłuczeniem rdzenia kręgowego, którym towarzyszył też szereg innych obrażeń, a które powstały w wyniku wypadku komunikacyjnego z jej udziałem. Powyższe ustalenia potwierdziła też biegła M. D. (k. 337) stwierdzając dodatkowo, że przebyte przez pokrzywdzoną zabiegi operacyjne i schorzenia nie miały jakiegokolwiek wpływu na zakres i rozmiar doznanych przez nią obrażeń w wyniku wypadku komunikacyjnego. Obie te opinie zasługują na wiarę, są bowiem rzetelne, jasne i wyczerpujące, jak też w całości odpowiadają za postawione im pytania.

Niewiele do sprawy wniosły spójne i logiczne, a zarazem w pełni wiarygodne, zeznania świadków J. S. (k. 111, 286 odwr. – 287), M. B. (k. 179, 288), D. K. (1) (k. 362 – 362odwr.), gdyż żaden z nich nie był naocznym świadkiem wypadku, jakiemu uległa J. J. W., stąd też nie wymagają one omówienia w niniejszym uzasadnieniu.

W ocenie Sądu wina oskarżonego w zakresie spowodowania przedmiotowego wypadku nie budzi żadnej wątpliwości.

W przedmiotowej sprawie Sąd, dokonując zmiany opisu czynu w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uznał oskarżonego S. S. za winnego tego, że w dniu 03.11.2014r w Ł. woj. (...) na drodze publicznej na ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki C. (...) nr rej (...) nie zachowując należytej ostrożności i w sposób niewłaściwy obserwując drogę, nie dostrzegając znajdującej się na przejściu dla pieszych J. W. przechodzącej przez to przejście z lewej strony na prawą, nie udzielił jej pierwszeństwa w wyniku czego potrafił ją powodując u niej obrażenia ciała w postaci złamania kręgosłupa piersiowego, złamania nosa w połowie długości, złamania prawego łuku żeberowego, złamania wszystkich żeber po stronie lewej i po stronie prawej, stłuczenia nerki lewej i prawej oraz złamania podudzia prawego, co było

przyczyną jej zejścia śmiertelnego tj. czynu z art.177§2dkk w zw. z art.4§1kk i za to z mocy art.177§2dkk w zw. z art.4§1kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu oskarżony swoim zachowaniem nieумыślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc ul. (...) nie obserwował należycie przejścia dla pieszych i wejścia na nie podczas zbliżania się do oznakowanego przejścia i nie ustąpił pieszemu znajdującemu się na tym przejściu pierwszeństwa, w wyniku czego potrącił go i spowodował nieумыślnie ciężkie obrażenia ciała, skutkujące w ich wyniku zgonem. Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał więc w pełni znamiona czynu z art.177§2kk.

Uwzględniając dotychczasową niekaralność oskarżonego za przestępstwa, okazanie skruchy, pozytywną postawę po popełnieniu czynu Sąd ocenił, że istnieją podstawy do przyjęcia pozytywnej prognozy co do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego przez oskarżonego. Zatem kara pozbawienia wolności orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania spełni wszystkie cele, jakie powinna spełnić kara.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisany mu czyn Sąd miał na względzie zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące. Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył fakt, iż oskarżony nieумыślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jak też jego dotychczasową niekaralność. Nie umknęło też uwadze, że oskarżony w dalszym toku postępowania przed Sądem w zasadzie nie kwestionował swojej winy, zaś przez cały jego tok wyrażał autentyczny żal, że do wypadku z takim tragicznym skutkiem doszło. Sąd miał też na uwadze wyjątkowo młody wiek oskarżonego, a zatem prymat dyrektywy prewencji indywidualnej i oddziaływania wychowawczego kary na osobę sprawcy. Do okoliczności obciążających zaliczono wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, wynikający przede wszystkim z rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw tego czynu, a więc zgonu pokrzywdzonej. Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył również nagminność tego typu przestępstw na terenie działania tut. Sądu, jak też i na terenie całego kraju.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się również kryteriami wymienionymi w art.53§1 i 2kk, a więc swoim uznaniem, jak i granicami przewidzianymi przez ustawę i uznał, iż wyważoną, sprawiedliwą, a zarazem adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu będzie kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która nadto spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, także w zakresie potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Pomimo tragicznych, ale już nie odwracalnych skutków przedmiotowego wypadku Sąd uznał, wbrew stanowisku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, jak i obu oskarżycielek, że na obecnym etapie orzeczenie wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności byłoby niecelowe i nacechowane nadmierną, nie uzasadnioną przesłankami podmiotowymi surowością. W związku z czym uznał za zasadne zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczony kary, jaką przewiduje art.69kk. Sąd wziął pod uwagę dyrektywy stosowania owego środka probacyjnego, o których mowa w powołanym wyżej przepisie, a w szczególności, iż nie był dotychczas karany, a naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym miało ze strony oskarżonego charakter nieумыślny. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż w stosunku do oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, gdyż ze względu na dotychczasowy sposób życia, w tym jego niekaralność, kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla osiągnięcia w stosunku do niego wychowawczych i zapobiegawczych celów kary jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, zwłaszcza iż Sąd sięga dodatkowo po przewidziane ustawą środki karne, jak też orzekł o wydłużony w stosunku do minimalnego okres zawieszenia (4 lat).

Mając na względzie okoliczności wypadku oraz jego skutek, nagminność tego typu czynów, a tym samym potrzebę takiego kształtowania świadomości kierowców, aby nie lekceważyli ograniczeń wynikających z przepisów prawa o ruchu drogowym z uwagi na ewentualne ich skutki Sąd uznał, że zachodzi potrzeba, a wręcz konieczność eliminacji S. S. z uczestniczenia w ruchu drogowym poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. W ocenie Sądu okres ten pozwoli oskarżonemu przeanalizować swoje zachowanie, którego skutkiem był przedmiotowy wypadek, jak też zrozumieć i zaakceptować swoją winę, której jak widać dotąd nie przyjął do wiadomości. Sąd zaliczył na poczet tego środka okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 03.11.2014r do dnia wyrokowania.

O opłacie orzeczono na mocy art. 2 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach sprawach karnych, zaś o pozostałych kosztach procesu, w tym o zwrocie na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. K. wydatków z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika na mocy art.626§1kpk, art.627kpk, jak też §2 ust.1 i 2, §14 ust.1 pkt.2. ust.2 pkt.3, §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.